

Umorzono śledztwo ws. reportera, który nagrał urodziny Hitlera

28 lutego 2019

Piotr Wacowski, który w 2018 r. realizował materiał o neonazistach wraz z Bertoldem Kittlelem i Anną Sobolewską, został oskarżony o propagowanie faszyzmu po tym jak portal wPolityce.pl zamieścił zdjęcia hailującego dziennikarza. Jednocześnie prawicowe media sugerowały, że obchody urodzin Adolfa Hitlera w Wodzisławiu Śląskim to „ustawka” opłacona przez TVN. Śledztwo jednak umorzono.

Prokuratura Regionalna w Katowicach, która została zobowiązana do przeprowadzenia osobnego śledztwa w sprawie zarzutów stawianych dziennikarzowi TVN, umorzyła śledztwo. Jak podają „Wirtualne Media”, według prokurator Katarzyny Żołądy Piotr Wacowski po prostu wypełniał swoje reporterskie obowiązki w czasie realizacji materiału. „Starał się zachowywać tak, jak pozostali mężczyźni w tej grupie”, bo gdyby był bierny „mogłoby to wzbudzić ich podejrzenie, a w konsekwencji zniweczyć możliwość realizacji reportażu”.

W listopadzie, kiedy Wacowskiego naszli w domu oficerowie ABW i zaprosili na przesłuchanie w charakterze podejrzanego, TVN wydał komunikat: „Autorzy reportażu postępowali zgodnie ze wszystkimi standardami dziennikarstwa śledczego. Stawianie tego, który ujawnia działalność przestępczą na równi z przestępcami traktujemy jako próbę zastraszenia dziennikarzy. Jednocześnie informujemy, że TVN złożył pozew przeciwko tym, którzy insynuowali w ostatnim czasie, że materiał był inscenizowany”. W sprawę zaangażował się również Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar oraz Helsińska Fundacja Praw Człowieka, w obronie Wacowskiego wystąpiło środowisko dziennikarskie.

Umorzenie nastąpiło na podstawie zeznań jednego z organizatorów urodzin Adolfa Hitlera, Mateusza S. pseudonim Sitas. Utrzymywał on, że „już w latach 90. brał udział w obchodach urodzin Hitlera w lesie, które przebiegały podobnie jak wydarzenie z maja 2017 roku”.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu